

11782

Bibl. Jag.

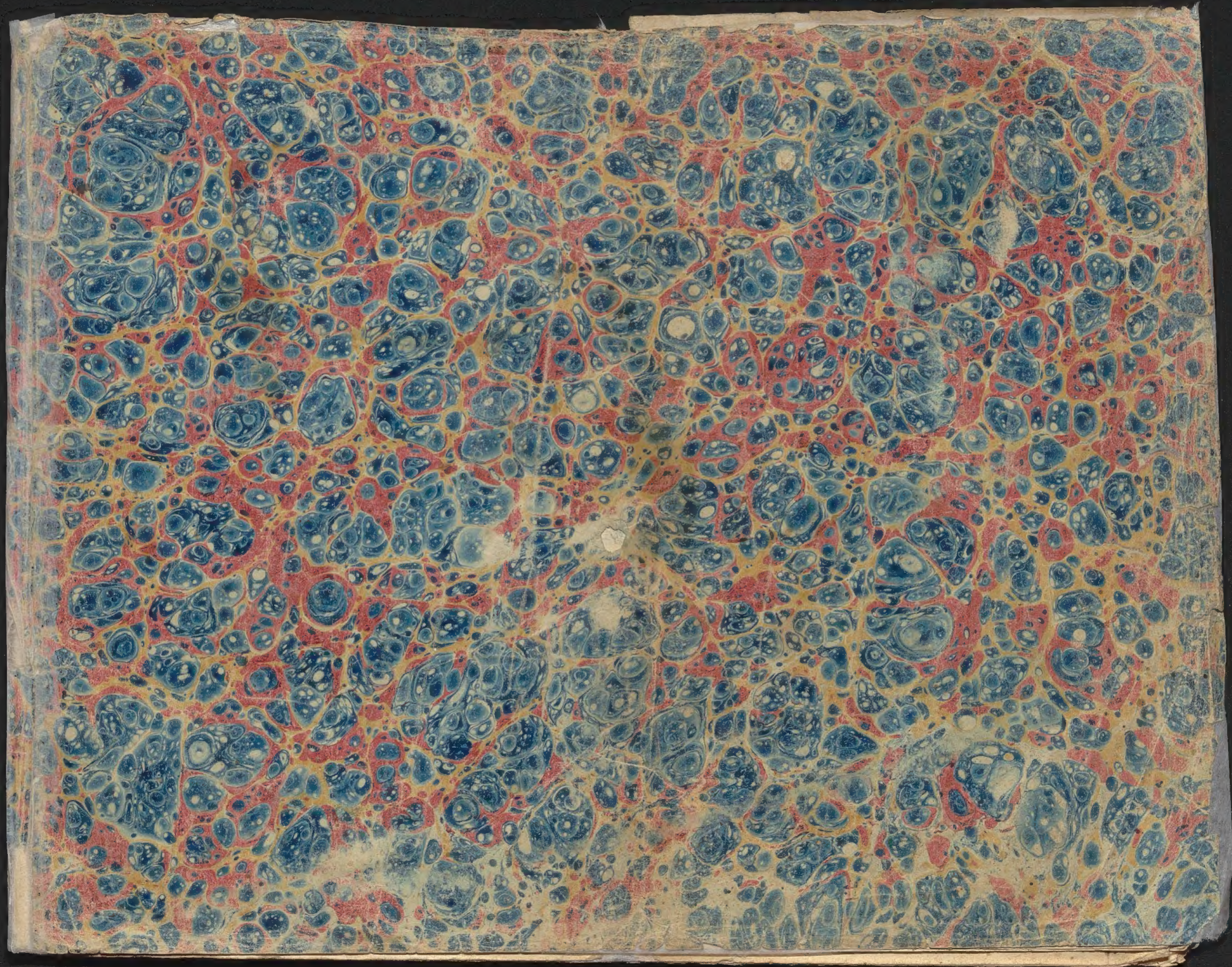
Teodor Ldanowski

"Dziennik" Rkp

1853-1857

Powiadło druk, z ilustracjami i tekstem
"Warszawianki" Księżniczki Delanigme'a

AP 114





Le
ziennick

W
cedor Leanowski
iden inia 8 Listopada 1853

Wiemuc' sie, Prochena

Mama bo syn Piotrek i Maria

Prochasz jest zdrowa wesola dobrze
sie, wzrost badz i ty Mamo

ty Wlo zdrowa wesola i Prochena

Grodny talwa.

Feed og i

Roll I 1854 I Classe & Laureata.

Wiedeń Dnia 10^{go} Listopada 1853 roku

Janie Stoney's nakrytje umart med sig kor navn.

[illegible]

okładano na siódma jest się ubrać i iść do przegródzie codziennie
siedziemy a tam o 12.00 godziny kłaniamy i oddajemy chwałę Najwyższemu.
Do wpół mamy wolny czas opowiadamy do 4.00 godziny do jadalnej sali gdzie
wszyscy to jest II, III, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Wiedeń dnia 3. Grudnia 1853.

Prisnąj Święte byłem na Narzaniu i wkońcie le modliłem się zely mi Pan Bóg
pomógł dobre się uczę, niezapomniałem także modlić się za Ro-
chanego Dziadka i Kochanego Uca mego. Za wszystkich chrześcijan modlić,
Tę sie zely ich Pan Bóg ustrzymać od chorób. Ojciec nasz i co do nas,
nie dobru jeszcze ani nam nie niedowiedziat spocząć. Prośba moich dnu-
mate. Trzy nadziei przyszłości. Jest także hrabia Andrzej, hrabia
Jenison, hrabia Lamotte, Baron Weigelsberg Baron Brandt¹⁰ Brandt,
Baron Hlerburg, Baron Bererecy, także także jest tu jeden zabaw-
ny Kłob. Föderansberg Pompejus me najnie, jest ^{nas} nas wszystkich 16. Lich Boże
odpowiedziatem już lekcy na coty. Piątek mam wolny czas myślę sobie o
Kochanem Anta u | i Kochanej mojej Kaziusi co ony też tam teraz voliq
może są w Warszawie może na spacerze a może też myślą sobie o biednej się
Koci. Ja choruję nie ciat^{em} ale duszą przebiegają choroby. Galicyjskie a szere,
galnij. Sandozki i Kotonem to co mam najgorzej zranieniem się nęgniję to
jest Matkę Najdroższą Liosty Kochane i Dziadka ołtowego cożin truchłoję zely

niedowiedziat.

Jyn Leunowsky

Wiednia 5 Grudnia

Niedostanie cię długo listu odemnie bo było bardzo daleko
wiednia jesienną waszemu sędziemu Thochani moi panstwo ciak
sobie moją wienik pismenności za pamięć, a bardzo ci mi przyślij
cię a ja tym czasem na imięm będzie pisat bardzo zdrowie jesienną
waszemu sędziemu Bardzo ci zdrowie, wesot cię mi do szersza niebawem
je jak tyłko waszemu sędziemu jesienną przyślij cię po młotek, narys
Wiednia Młotuska piasek na ten tem dmemni ci swoje ^{nie cię} myśli to jak go
napowinot dostane to będzie cię pisat. Jesienną Halka Thochani i Thochani
Młotuska Thochani cię będzie cię. By weseli i zdrowi jak to będzie
waszemu Thochani dobre i piękne pismenności te musicie i robiacie się, moani
Jesienną mi za tego Thochani Thochani papierni i milion odsewa cię cię

Wam posetam.

Wiednia cię mi bardzo pismenności
wiednia cię mi pismenności.
la Thochani

Bardzo Wiednia zdrowie i weseli
Wiednia wam cię
syn i brat

Przyślij cię mi bardzo pismenności do gimnazjum
tyłki a ja piasek, napowinot cię mi dmemni i Thochani cię cię

Sobota 10 Grud 1815

Sieciłt kuneio dohry na mure przesadit mił kurasz pny sobie pny stole i baido mił
lubi pny Mamy mi ten co pny stół co wubronego albo wubronego. Dope wiedziałem kune
eye na paniedmiatoh i na wubronem mił kurasz jestem wolny jestem dobre mił
jestem kuneio wubronem wubronem mił do wubronem mił kurasz i jank i jank
Mamy widzieć byd pny szedł pny list wubronem kurasz. Wajtker kurasz i jank
drużnej Mamy na wubronem mił data daje i da baido kuneio Mamy na wubronem

Licze kuneio mił kurasz kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio
baido kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio
wubronem kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio
kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio

Najmniejszego

Syn

Stefan

Walentego rozdrużić i powiedzieć kuneio
kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio

Byd da do kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio
kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio kuneio

Mine

Najprzód wyprzedzi listami i nieprzymosty pisać. Co myślać
ja sobie sam pomyśleć i powieścić mi się przyjdzie długi raz i z
przyniesie mi pisać, i widać, że wyprzedzi mi się i tak tam
by ujednać i wyprzedzi. lecz nieprzymosty pisać, i pisać wyprzedzi
się co mi się, że mi pisać przyniesie. Jedni mi Mamasia Kocha
to też tam niedużo pisać, i pisać. Toś mi pisać, i tam tam
tak go trudno dostać, i wyprzedzi mi się, i tak jedna pani Bere
niedużo pisać, i pisać. mi się, i tak tam tam tam tam tam tam tam tam
przyniesie jego matkę, i pisać. tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam
dać i pisać, i pisać. tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam
przyniesie, i pisać, i pisać. tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam

1. Tam to pisać, i pisać. tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam
wyprzedzi, i pisać, i pisać. tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam tam
i pisać, i pisać.

Latwież rękopiśm. 1st 1/2

Wiedeń dnia 7 Maja 1854 roku

9
6

Wczoraj dostałem list który mi przysłał od Mamusi. Ucieszyłem się gdy mi go zobaczyłem
ale łamci i szpary zacięły biednego. Zdało mi się że nie mogę i nie chciałem powiedzieć że 10 Maja przyjdzie. Bo
potrzeba wiedzieć że tutaj ani jednego zyla niemożna wiedzieć. Dziśszego dnia po południu miewaliśmy
szkółki bo to Troja byliśmy brockie ogrodnie i polni nasprawa na Belvedere. Lekko i dobrze mi się
dawało i tak przeszło. O Boże dzisiaj 5 1/2 lat. Wczoraj 4 Maja mi urodziny. Wczoraj
Dzisiaj mamy dzień wolny po południu a dzień rano. Rano mamy Lacinę i Skrzynię nie byłam
z niego zadowolony. Rano mi przysłał mi z szkółki nacięty miadunek potem do 11 do 11 godzin
do 11 do 11 godzin od 12 rano do 11 godzin się na południe. Otworzyłem do wieczora potem i ogrodn
a o 3 kwadransie na trzeci szkółki. Po południu wyrosła mi byłem z Geografii dostałem bardzo
dobrze. Szkółki posłały do ogrodu i tak się dzień ukoił.

Wiedeń dnia 7 Maja 1854

Dzisiaj nam nie pisał. Tak było z nami mieli kompozycję z Klemensia rosteł Syne.
Po południu byliśmy w uniwersytecie i po pracy do 11 godzin potem i tak mi przysłał mi
listy się i potem do ogrodu i tak przeszło.

Do K. Anny w Theresiamen 1855
Z Alas 4 K. Anny

Najmiloszy chłopczyku, proszę cię usilnie żebyś tuż po wyjściu wspomniał o sobie o Matce i
o domu i o robieniu nam przyjemności i pisywał co miłego i ciekawego jak ci się przebiega
sam kiedyś kontent z tego będziesz. — (Będę do brzo i przejmę o staroścach pastuszym i o
prośbie miłej i znova się zobaczemy i będziemy cię pieścić i dogadzać we wszystkimi sposobami.
Będę w Lipcu a ja ożegarch się postaram ty też dobre klasy przycięć. Potwierdza to wszystko
i w ogostawie memu Kochanemu Synkowi ożerca dano ci 14 sierpnia 1854 w Ławie przy Antonim
jak chodźcieś na ryby z wędzikiem i z Maciejem i z mianem. —

Wiedeń dnia 23 Wiosnia 1854

Oto już nowy rok szkolny się zaczął. O Boże jakże ja mam cię prosić, żebyś był tak miłosierny na mnie, żebyś mi w dalszym ciągu dał się uczyć. Już bowiem nie ^{dość} ~~nie~~ tak tylko jak, wesoło i dawno mi się z nim bytu domu, że to tak było. Lecz dzięki Bożemu łaskawemu miłosierdziu i powoli ze nową zabrać się do domu. Wiąże ci potrzebne już mandarynskie. Sugeruję ci, żebyś się znowu bardzo do przyjemnej nauki już mam Landraff. Jeszcze się szkoła nie zaczęła regularnie, więc nie mam co pisać. Jazakem niedostatek kilku ładnego z domu nic nie mogę ci pisać. Boga dzięki już ci się przyzwyczaił do życia akademickiego.

Wiedeń dnia 10 Października.

Oto już przeszło dwa tygodnie jak tutaj jestem i dosyć mi przeszedło. Uczę się regularnie. Także po polsku mam dwie godziny na tydzień od profesora Laranickiego. Kupiłem sobie francuski słownik. Bardzo mi się wciela. W którym dostał i dzięki Bogu ze wspaniałym.

Wiedeń dnia 24 Października 1854.

Boże, kochany, smiluj się dzisiaj na mnie, bo mamy kompositę, żeby mi dobrze wypadła. Już drugi list mam z domu bardzo mi się wciela. Byłem już wywołany z religii mandarynskiej i z geografii, żeby mi tylko w rachunkach dobrze szło, o to najbardziej proszę cię Boże.

Niedzielnia 25. Dziś jest sobota więc piszę wczoraj po zmianie w porządku,
wczoraj byłam wywołana, a dzisiaj mam zupełnie swobodę. Wczoraj dostałam
compedicia łacińskiego mi zle pisał mam 4 tygodnie. Wczoraj też dostałam wiadomość
od pewnego nie dostatek przez listu od B. Prefektu wczoraj rano za parę dni przyjdzie, bo już zdawał
się, że mam wielki baszki i chętnie przyjdzie i ja niedługo do Naukenabeklungu przyjdzie. Zia
wczoraj też dostałam moje pisanie odłazę i da polskiego wsi.

Niedzielnia 26. Dziś jest sobota więc piszę wczoraj po zmianie w porządku,
wczoraj byłam wywołana, a dzisiaj mam zupełnie swobodę. Wczoraj dostałam wiadomość
od pewnego nie dostatek przez listu od B. Prefektu wczoraj rano za parę dni przyjdzie, bo już zdawał
się, że mam wielki baszki i chętnie przyjdzie i ja niedługo do Naukenabeklungu przyjdzie. Zia
wczoraj też dostałam moje pisanie odłazę i da polskiego wsi.

Niedzielnia 27. Dziś jest sobota więc piszę wczoraj po zmianie w porządku,
wczoraj byłam wywołana, a dzisiaj mam zupełnie swobodę. Wczoraj dostałam wiadomość
od pewnego nie dostatek przez listu od B. Prefektu wczoraj rano za parę dni przyjdzie, bo już zdawał
się, że mam wielki baszki i chętnie przyjdzie i ja niedługo do Naukenabeklungu przyjdzie. Zia
wczoraj też dostałam moje pisanie odłazę i da polskiego wsi.

Wtorek dnia 31 Grudnia. Oj, już wstydziło się skłonięty i już już nowy rok. Dobre
Ci razem Kochany. Bożmi żeby mi się wstydziło dobre powodzi. To
iżebym i now był. Także i wstydziło się. Moi kochani już się poschodili
wstydziło ja nigdzie nie byłem anu przycinać.

Wtorek dnia 31 Grudnia 1855. Dziś jest święto więc znów pisać. Nowego pro-
fektu bardzo lubię to. Dobre. om miś także lubi. Wstydziło dobre mi i dnie
tylko de miś i dnie łowe kompozycje łacińskie jałkoś mi się teraz nie widać.

U Starego Profekta już em był w promie i karmu ład. So ma piękne. So dnie
wygląda ład. So em był w promie i karmu ład. So ma piękne. So dnie
piękne wstydziło. Ma dwa pokój i własnego ład. So ma piękne. So dnie
mały miś lubi. So dnie wstydziło. Ma dwa pokój i własnego ład. So ma piękne. So dnie

Wtorek dnia 14. 1855. Dziś są i miś i miś Kochanego Dziś. Boże Daj mi
jak najszybciej ład. So em był w promie i karmu ład. So ma piękne. So dnie

Prionowa Ruling co jej syn jest miś. Kamracie była wstydziło i miś, i wstydziło

15
sila mi na Niedzię, do niej. Do domu pierwej, a z tego czasu wychodzi.
Mam tu i tego is okienku bardzo by dla mnie dobrze stało.
Lubię dom. Bardzo mi uciecha, bo nie dowiedziało wryszu Bogu
dziękować.

Wiedzi ma 4. Lutego 1885. O Bogu dziękuję za to, że mi się jedny moim
Wiedzi jak i tygodnie byłem w Kienkenzimie. Bardzo mi było miło, że przyszedł
do mnie, i dał mi śliczki i pierśnieszki. Ktore mi bardzo dobrze smakuje ^{uży}
przy tej dybie, jaka muszę zachować. Na parę dni spędzić, a nie że już wyjdę
z tam. Aż Bóg by dał.

Drugi 11. kwietnia. Kilka dni i już dostaliśmy doświadczenia
Bogiem najwspanialszy, żeby tyłto dobrze było, bo mi się już podobie wyu,
bram jak Mammie i siostry na mnie zle bieżą, a te bieżą. Ale
zajgorzał i z kompozycją te to mi się, ja to teraz nieobrze dają.
Był. Refekt w Kienkenzimie, a mnie i powieściat mi, że
am od tego, że bieżą z mego zaobserwowania. Kontent. Wierem, że mam
temu wierzyć.

Dnia 17^{tego}. O Bore' Kochany ani Ty sie nie Kochasz. Mama i ojciec
wzrostku co sobie tylko samą myślą, i żeby jeszcze i tego wspomnieć nie
i że mnie się jeszcze ty doświadczać. Najwyższy Bani metaj się wystrachuj
moje proszę i daj się to wzrostku. Ja wyszłem z Prankremieru i bardzo
się z tego ciesze, ale bardzo dwo sobie opuszczeniem a za dom już do domu za siebie
cierpię, żeby tylko dobre było. List dostalem wczoraj domu z Rekrutem
jedem z który cała cię. W nas smię ty jest i tego się spoziewamy
z sanie nie tego jednie biedny, bardzo to lubię.

Dnia 18^{tego}. Ojciec wstaje i już zawiadkiem mamy, obijać sobie przes,
Lauram jak Hamura na mnie gniewa się. Biedne, ale Bóg świadkiem
że ja robilem co tylko w mojej sile ostatek tych wzrostku klasy mam
bardzo dobre tylko i tary. Bardzo się smię że Mama to na mnie się gniewa
Biedne, ale ja nie dobić ja ty nie wiem to jeszcze mi może przeba,
czy. Wstaje i już ty wstaje, Przekut, dobry na mnie i lubi mnie.

Dnia 20^{tego}. Ten jeden list z domu dostalem, ale zo Propnem tuamy

200000. ~~Syllabo 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20.~~

wickr. Botanik

Dnia 30. Młacyi mamy Tydzień zastępować 8 kwietnia. Spowiedź się,
 i Komunię mamy. Proszę Cię Dobrej mi łaski i pomocy
 w całym coraz słabszym, i doświadczyć sam, gdzie warty,
 czy doświadczyć. Także lubię Marnować, w tym i kocham prosić o
 przebaczenie swoich win, a przedtem o odizynat, i wolność i wreszcie
 słowem sercem porostapić do otwartego Bóstwa.

Dnia 4. kwietnia. Już się wakacje zaczęły, usnęły idę tylko i śpię.
 My przyjeżdżamy do kamary górnicy. Płanicki jest i razem ja go się też był i my
 niezapomniał krowy dać. Polskie zawsze regularnie mamy, bardzo zgodziliśmy
 się, gdyż ja tylko mogę się mówić po polsku i to chce. Dziwiał po obiedzie
 przyjeżdżamy do Spowiedzi. Bore Ławle poiv. Przechwycamy Panie smutnie nademną,
 i daj mi pomocy do wypełnienia sw. Twojej woli. Takem choć tu tak w moim
 myśł wyznaniem, proszę cię. ~~Wszystko~~ przez naszego Chrystusa i jego
 Najdroższą Matkę i ustanowienia godny oziadki. Mi uszytko przebaczyć i czyn
 ja Was obracitem.

Dnia 12. już kilka dni Włackujit upływało i dobrze se przedko, tu to tu
 bardzo nudno. My jeśdemy najwzrostu czasu w zgodzie gdzieś bawimy
 w polku lub w kregle gramy. Tam się zdarza czasem pod drzewem, lipa, przypo-
 minam sobie jak to w Hornianicach było pod tą lipą co do spicklerze pro-
 wadzi jesi, jeszcze tam słońce siedziatem. Chab to przedko ta lata przecho-
 wieniaszylem jeszcze malutkim chłopczykiem, jeszcze pod okiem. Najdroższego
 Graci i Najukochańszej. Matki a teraz już mam 13 ~~prze~~ lat i datko wołają

Krańce.

Dnia 21 kwietnia. Choć już dawno po wakacjach wszyscy kolecyści zechcieli
iść kuta w dawnym trybie znowu idzie. Łacińska Kompozycja nie najlepiej mi
poszła ale mi się zdaje że ta Kompozycja może nie znowu być nie będzie
gdyż ^{wszystcy} bardzo dużo błędów mają.

Dnia 29. kwietnia dwa dni t. Maj. Oh było żeby to już 1 Lipiec był, żeby lepiej było
Wiem i wyjechać do domu i stary Dziadus jeszcze kłopotliwy
choć stary, z czego się prawie najmocniej cieszę. My mamy rlicz na pogodę tak
zaświeć już niedługo się spod ziewamy świeże wieśnie jest. Na 1. Maju
byliśmy mieli wolno gdyż Dyrektor nam już powiedział z czego ja się
bardzo cieszę, gdyż może wyjdziemy z miasta i będziemy się bawić w polu
albo w domu może będziemy mieć Tuzgallungin.

Dnia 4. Maja. Był nam na Lachberg i mieli z nami miastem bawili się
się w polu aż do wieczora, gdyż czas był bardzo piękny. Do tem poszli my
tam i o każdej godzinie to tam jest taki, galiśmy w krąg i jedli swary
chleb ^{miastem} ~~z miastem~~ z syrem. Bardzo mi się obone bawili. Dyrektor mię bar.

Drógi, tak nawet że powieściu Kamracie że mię uciąć kiedy na spacer
ze sobą, ja się z tego bardzo cieszę. Wice-Dyrektor mię także bardzo lubi.

Dnia 11. Maja. Ona znowu 11 dni mi przesłało bardzo przedko. Bądź daj żeby
mi ~~wszystko~~ także bardzo wstąpił tak przedko przesłał. Nim nie pisac
jak by było że był umnie dat mi 2 Lt. i bardzo małutki, chociaż od
Kamurii Teraz ja 11 Państwa muszę się gniewać, gdyż Wyższe powiada
cie że ja mało pierz a Wy jeszcze mniej gdyż tam noga. Słowem powiada ja sam
jedem.

Dnia 17. Słony mój In. tak nawet że między spodziwanym
się ze b. dużym mi, pływaniem. Wielkie miąższości się zbliżają, o Boże
jaś cię dobrze przypominam jak raz z kochanym tatka w pierwszej
wzięło bardzo raś w słomiankach na spacer chodząc, lepsze to by było
czasy.

Dnia 18. Wiele wstąpił już się dzisiaj a czuję, bacz bratki Dni. ja się
nie spodziewam nigdzie iść, tylko zawstędomu sędzić gdyż nikogo tutaj nie mam
Kto by mię wyprosił. Wiedza sierota zomnie lecz cię robić Bożia czuwa
nademną.

Dnia 21. Przedwiozimy, wziął mi Dyrektor do siebie na spacer i Ste-
ryka Pörschperga tego Włocha (czego Karusia i Ania nie lubią). Po-
jechałszy jego ekipażem daleko za miasto tam myjełi kawił się
bardzo dobrze, a Pan ale Dyrektor zapał i musielimy powrócić. Jego
żona latwiej tam była. Była to nas się czy dobry kochanie mamy;
inne inne rzeczy. Dyrektor narzucił nam na kawy, o siostrach. My
tam byli. Panie znas wyprze i filizanki, kawy i babki myjełi, Pan
Dyrektor latwiej.

Dnia 22. Wczoraj. Na już tyłko dwa miesiące do wakacy. Będzie już aby
prędko przeszły. La Soff. Dzikus i ciebie. Bieda, ser. Namusi by się
nie martwiła ale niema pieniędzy, gdyż to wszystko tyłko światowe,
a Bóg potem nam pozwoli po śmierci tam być gdzie wszyscy są
tyłko wieszają. Ty wamie już znova się zaczęło, i nie niema przyjemniej;
czego jak to, gdyż. Zgodzimy w latwiej raducha w szkole o dwóch
to to znaczy dopiero gorąco, a potem ty, wamie, to bardzo o chłoda.

W niedzielę dnia 18. Dnia Dnia Wyjeżdżam do Samborskiego miasteczka, z czego mi
zatem do wszystkiego, co mi tylko pociechy, sprawić może.

46

Dnia 21. Dnia Dnia Była u Sobolew i mnie i Browalskiego, i
obiecowała mi że w niedziele ponownie przyjdzie. Sprawy tu i my pojechał
Kolej z Łowicza. Samochód, który opisywałem mi robił, gdyż od Sobolewa
sama Babolowa wszystko i okładnie opowiada, tym więcej gdyż to bardzo
interesowne jest. Wokół mi Bóg i Działo i abrac idzie i jestli Bóg
zostanie do końca roku naszego to pewno Wroclaw dostanie i dobre
Klasy przymierze.

Dnia 27. Wroclaw, dostatek wóci 2.5/6 na podwór. Wraz przed
miesiącem moim: o porze i miesiące, walczy, a teraz już tylko
miesiąc. Za 2.5/6 naczynia i noży, co tuż. Zapraszam nie spodziewam się
nie tego dostać. W domu wygrywa zdrowi z tego się najwięcej nie.

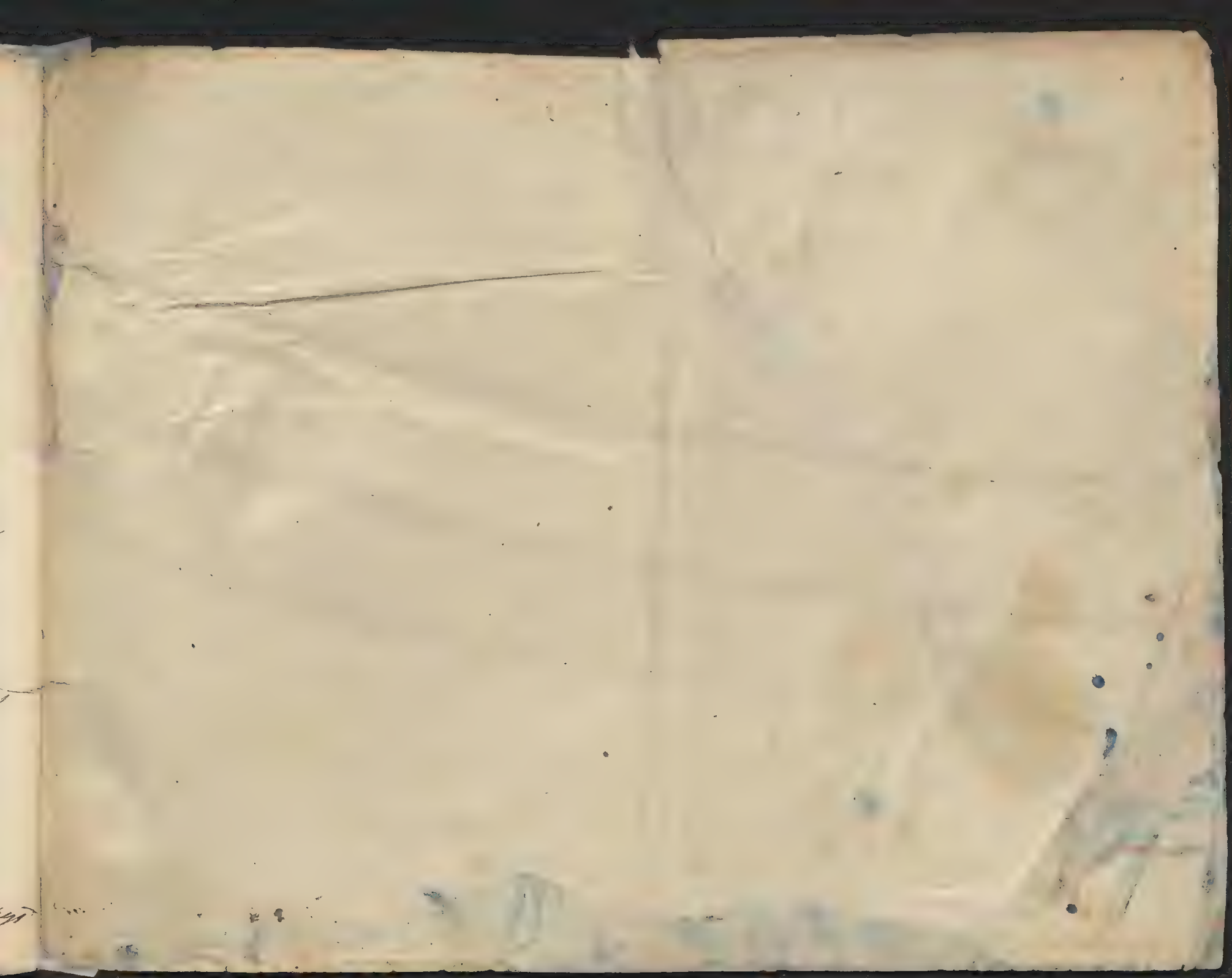
W niedzielę dnia 1. Lipca. C. Kajtashewy, Dnie i Nieba ziemi, jakże wielkie Dnie,
rodzicielstwo mi dajesz, zechcę pozwolić jeszcze raz moje i mieniny i wroclaw
obchodzić. Lecz teraz tego nie bardzo dostanę, gdyż cię w ostatek mam robić na

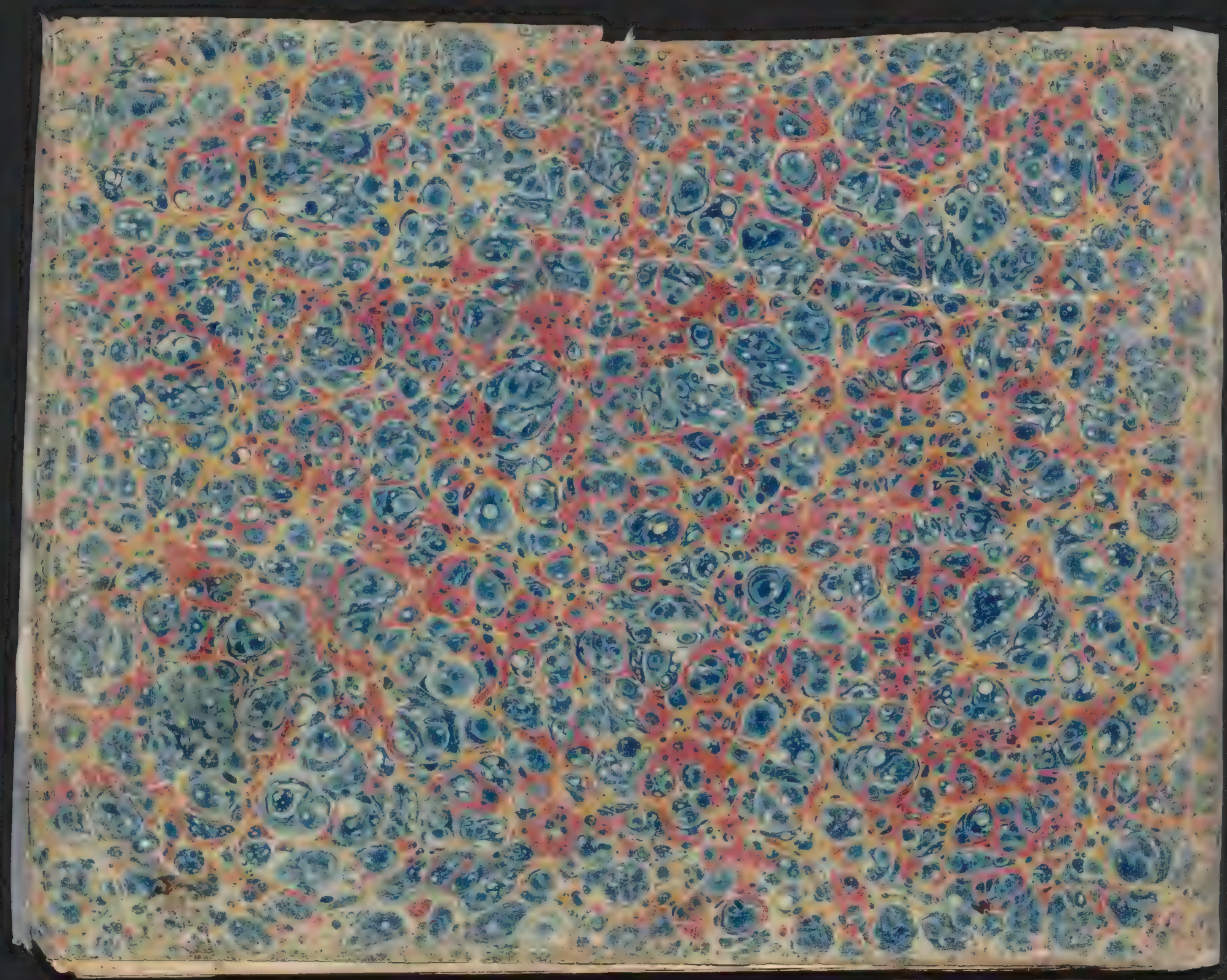
był wściecie opuszczony od Wjca Kochanego, od Naj. Przewod. i matki, do siebie i
wszystkich znajomych. I tak przecie jeszcze mi dobrze na ziemi, bo Bożia
niezapomniała na mnie. Lecz mi ucieleścił, jego święte, przykazuje mi
prześlęć i uwerze na dobre prawdziwy porzucić aby mi w ten czas kiedy
moga ostatnia Rodzina wypię, przez jego Najwyższy tron się stać, i z ich
nym i z ich się i obaczyć. Spróbuj, dziękuję, jego.

Dnia 3. Wielkiego Świąt, od Łazarskiego 304 tom tej historii, bardzo mi się
podoba. Zaproszenie do stalen za które słownie tris kuje i z ręki, caty.
Professor nauk z łaciny i Niemieckiego chory, i zamiast niego mianem
złego Kochanego i bardzo Dobrego, ale brydkiego Prejeka.

Dnia 14. Teraz myślę że Mamusia Kochana nie może być się na mnie gniewać
gdyż, już em tego roku 3. Karleki Dziennik pisał, jeszcze bym wiszący pisał
ale nimam więcej, a przeszłego roku pisałem tylko że to jeszcze tak
słabo teraz bardzo wzmógł.

Dnia 18. Niepisałem długo, bo chciałem sobie jeszcze przynajmniej dwie linie zacho-
wać by teraz pisać, jeszcze dwa dni do wakacji, panno mam Teracy. Kocha się i Kocha
Adieu





Świeżo dnia 29.

Wiemieć, że i syna i ducha świętego są,
całym ten ^{rocz} z przodu łaskawie niemi, dobrze
nie, nigdy i dobrze się prowadzić. Ich jaskie
smutne i okropne miałem walkacze, ochcie,
by nigdy podobnych nie miałem i ich, niemi
to, kich niemi. Stracił siostre, kłóre, nia
życie kochatem i stracił ja i ostatek me,
dniestrich sadach o coż moim z być okrop,
niejszego. Ale dosyć o tem tak bolesnym ci,
cie. Przyjechałem 2 tygodnie później w całym
był powrotem, gdyż przejechałem, przez
Arakais Mamusia zastabla. Seraz Bogu
dzięki widowałem tak jak ja. Wzorem się, na
wzrostu przynajmniej do Akademii to coż ro,
bie kłóre nie idzie inaczej. Wzrostu objeżdż
z nową mam Togo rotna Tajest Grecie. Na
widzieliśmy to nanku ule kłóre powino,
kure to się wzięło rotni.

Wieden dnia 5 Listopada

Sieruszy raz & byłem dzisiaj pytały
z Łacińny Vosterlem eminenoye. Wznowaj
modliłem się za drugą Antois, bo to
był dzień zaduszny. O Boże ja myślę
że ona już moję modlitwy nie potrze-
buje i że zainna Bożis proci. Tęty urodzi-
ny kari, i za nią nie omisskalem proci
Bożis zety, jeśli dobrze powoduko.

Dnia 11 listopada.

Baroko się obawiałem, gdyż już się tegoż dnia
jako Mama odjechała, nie miałem listu
od niej. Dziś rano dostatem list od niej,
laska Antoiny po przeniadze przyszedł za-
tem powóz z Marcia Anpila. Mamce z Ka-
i Katarina zdraowe. Słucham bo i ichin.

Wien dnia 26.

List od Apolinarego bardzo mi zasmiecił,
broń Boże co on mnie cierpieć nie chce,
był by na jego miejscu, ale Bóg mi da
pomoc wytrwałości, i prędko może
zrazem przelazę się do niego od,
mnie i może kiedyś prędko to dojdzie,
nie, czego tak gorąco pragnie.

Ta jestem w Krankenammer, gdzie
trochę mnie bruch boli, więc lepij się,
i zadowolę się parą dni to leżeć.

Dnia 2 Prudnia.

Wczoraj mieliśmy greckie komedye
bardzo i dobrze mi się wata. Już jutro,
wczoraj wyjeżdżam z Krankenabthei.
Tęgi i teraz em już zdrowo. Nanki do,
braz mi bardzo uła. W domu wczoraj zdrowo,
wi, z czego najbardziej się cieszę. Ta Bóg mi

bardzo ciężką na święta, do Apolinarij
będzie. Choć już 12 dawno się idzie do tańca.

Wiedeń dnia 9 855.

Zapomniałem jeszcze opisać jakich mamy
profesorów do tańca i do gimnastyki.
Do tańca mam tego samego mistrza co
jeszcze Apolinarij miał. Do gimnastyki
mamy nowego profesora nazywa się
Hofier bardzo dobry, co chcemy i robimy
Ten od tańca nazywa się Sedini i ma
prześliczne do lat a jeszcze tańczy mistrz.

Wiedeń dnia 14.

O. Dość już mi, że do Apolinarij znowu
znowu na święta nie przyjdzie.
Już ci dwóch tygodni cię z tym się
tego przybycie a tu tymczasem nie.
Lina, w ci, prawdziwie po babku,
Ale ja wiem że to inny musi być po-
wod. Wszakże będziemy mieli 4 dni
nie będą nigdzie wychodzić. Bożenaj,

wyższemu dziełu ze wszystkiego w domu
zdrowi i ze takimi naukami idę.

Wiedzi dnia 19.
Dziś jest właśnie w Warszawie, a ja
ja siedzę przy stole w pustej kam-
racie, gdyż nie ma jak iś tyko 24.
Ludzie nadopłać imi, którzy po małych
i ryż, gdyż to z Galicji. Mam dwójka
opłać, jeden w Apolin. Drugi w domu.
Oh, może żeby to być w domu to był
z mianem ja, a z miowem to lepsze.
Jeszcze daleko do Warszawy jeszcze
mieszcy, którzy są jeszcze do czasu.
Ile ja nie opłaci, w domu jeszcze jest,
ale i jeszcze w Warszawie widzieć
Marek Habrę, i Apolinarego, gdyż
obietnicy są, i wielkie i myśle
ze się opowiada.

Wiedź dnia 25 855.

Właśnież u mnie widać i prać dłu-
ni, wchodzą do ułan kłótni i w sa-
mi idzie do prefeata i pyta się o nie-
ja idzie do niego niewiedząc kto to jest
a to by 1 Luk Lukki grzechy i przy-
radt pomnie. Miał mić i o ciebie
na 2 dni, gdzie nacale dani mie-
wiasz nie mogt to miał rleż,
Dokonałem się barwie, tym wisce, re-
n Sela Ka i Dorgi Sabre w najomego.

Wrog rok 850.

Ja hem się dzisiaj obudziłem promyślatem
sobie karze o. Wamur i o wrogach
Drogiach moich. Później Kochany i by-
len. Sien rok nie był da nich smut-
nym ale sergostwym i nie by to sm przy-
niot, co sobie sam i ycz. Wzroczaj
pomałem do. Wamochnego, dżung
m przyrnost prezenta o Apolinaż

Ławicy. Apoli nie zapomniat o
mnie. W. Hamiecki powie dział
mi nie jak Łukasz jedzie zaby m. Łukasz
do niego pisał te mis. padre wy
praszał z. A. Radziwiłł.

Wiedeń dnia 7 stycznia

Chcę dzisiaj powiedzieć mi o negoxa
sile u nas. Mamy na, teato na
Ktorem mają być zaproszeni wszyscy
rodzice moich kolego. ja mam rek
jednego hrabiego który się nazywa
Montfort. Ktoś miał moją czar
ny marzostrowy surowy z kłote
m. galonami białe. Ktoś spisał
ponochoy prandofki i smaż. i. Ya
głowie będzie miał czar. Ktoś mi o
wzrostu białej i niebieskiej pasty.

Podczas Smięgiego i Trzeciego Aktu,
będą obnoszone Łody na które się
wzamy cy składowy. Ten teatr ma być
29 okorot w niedziels.

Włocław dnia 13. 5. 55.

Przebiegał Bogu że już i tego chwila
Mniezy barzo się ciębie, tak mi ciębie
i Lubi tu nieczka, że bo co Niedziels
do niego wychodzi, i dostanę się
tawie. Wznowaj pisać ten list do
Apsadu z powinnym ożewaniem i,
memin. Kochany Bożi, Daj, żeby
jeździł do gozety żeby mu ta sob,
wre było. Od Apoli. Dostanę list

Kontent, że jeżeli nigdy, bo dia,
doś już lepszym okiem na niego paty,
żąd Daj, żeby, mu lepiej było.

Wiem że zezę trach mi pierś
kole, może i tego, że po schodach
pro, do latam, jestro pójde do doktora,

gdyż karadhi'sie nie kaszkodzi.

Dnia 22 stycznia

Byłem w Krakowie i wiele pałędzi
gdyż trochę mi się udało bawić.
Najwybitniejszą dziedziną jest i dziś.
Ważna. Klasyfikacja i nie tylko, ja mam
Wrażenie. Teatr będzie 30 a może
już i w Warszawie, gdyż 23 dykt
for me porwolił. Na w Warszawie
bardzo się ciesze, gdyż mój Teatr
i polin. przyjedzie i mi się wzmie.

Dnia 31 stycznia

Nasze teatr doskonałe się udat. Ja
dosłownie brawo. Doskonalszym
Teatrze warty mi się pytać, gdzie
ja się tak wynurzę. Ale po Teatrze
jak goście odebrali, to to dopiero
był krytyk i wrzask, gdyż
Kochany Pan Prezydent 12 pot.

ry i łodać i ja tak że a kto tam nie
się niekłada. Ja wreszcie przegbieg
hym co przedaj i jak Prezydent z jedna poa-
nia gadat. ja porwatem jego por-
czy rozaczęł władowie jaci. Potym
zauka zauka łodać nie ma. Jutro
Jostajemy zawiadzenia, Boże do j żeby
Dobre było.

W. d. 12. dnia 12. Lut.

Jutrem do domu pisat że mam Vorung.
Dzisiaj rano rwałem zębem 12 nawet
nie ostatnia Vorungiem bo maja 14
Vorung. Takie mam kłasy:

Witam Krysta lobuńców i Lutyjów wist
zab łodać i ja tak że a kto tam nie
się niekłada. Ja wreszcie przegbieg
hym co przedaj i jak Prezydent z jedna poa-
nia gadat. ja porwatem jego por-
czy rozaczęł władowie jaci. Potym
zauka zauka łodać nie ma. Jutro
Jostajemy zawiadzenia, Boże do j żeby
Dobre było.

o tem. Byłem u Apolina. i Daw-
ko nalem się powiódł. Wiedziałem że
klub 2 przyjadzie, ale znowu nie
miałem przeznaczenia, ale dopiero 3 rano
porem się zupełnie ubrałem i wyjecha-
łem z prąkowat. Takie miałem przeżycie
jednego dnia byłem na balu
Drugiego, na Leopoldstadter wiede-
nskiej. Zielin. Kupił powóz i tapre-
ty szklane i słone porcelany. Bardzo
z miłą i tak jak em się z nim
zognat, ale obiecał że jeszcze na
umyślnie dla w Wiedniu zostanie
zobaczmy może jeszcze o niego wyjdzie.

Oglądali my także meble ale
te bardzo drogie, także pojedyncze
ale Dawcy ładny garnitur wzniesło
go ofi. Rozstawał.

Wiednia Dnia 12 Lutego.

Wniedziela bytem jessze u Apolina rego,
Kuzndriska, zego Doktoru zaproszeli.
ze meina niebezpiecznoscia. Taby
by to jessze roznik odjessze ztem sigar
rozplatka, ponyslawy solis ze to
jessze 5 miesicy do wakacy. Ad imiam,
ny. Namnojiuz em do Donu pisat.
Boze daj zeby Namusia byla zdrowa
zdrawa gdya nam fcyberno potreba
ba a ona takadobra. Poto juz z
Kursis zacza, zezaglowiedla mnie
gdya zolezietrze dobre mam
klasy i dobre kompozycy. Ale
jessze zapomniam napisac ze
Lutey na prozaktku Lutego Dwoch
Zola Row do Akademii pryncypu
Dwoch hr. Baworowski, Thurnau
Golnowolskiego. Dajz mi sie byt
troche nadetymi, wisc mato gadam

z nim, aż trochę z tomm wyprużę.
Teden młodego w moim kamracie naj-
mie mu Mieczysław. uidać się boga-
ty pranicz, bo nas bardzo wgoła-
nie z natury, ale z głupotą. Drugi
starzy, Władysławowi klasie zdaje
się być lepszemu.

W niedzielę Dnia 20.

Narodzieńca naszego gdyż w domu naszym
zdrowi i ze wszystkiego Dobrze dzie. Apolinary
mi pisał że jego zaręczyn mają być 14
o. Bore jakby się ten Antosia była
nie była zeby była była z dyżona godność
młota. Wzajem tylko Karci Dobrze było.
ale ja się spodziewam co Apolinary
Dobry

Dnia 21. lutego.

Trzeci Syn Maciej narodzony był ty drug-
gi Antosi. Bore jakże wiele przez niego

Traciliśmy. nigdy (choć najłepsza, ciężej, ale
i najłepsza). I siwicie stworzenie. Wzrost
i niedziela byłem w Warszawie. Tu
ciężki i on tak (tu) tutaj w tej chwili
nie mogę i nie pewnego o sobie nie
wiedzieć. Nawet wychodzić i wiedzieć
nie może. Boris mówił jako chory, żeby
nie mógł iść. Należy. Należy. Boris
ciężki. Dobrze mi idzie i spędziłam czas i
w tym kursie mi się bardzo.

Dnia 4 Marca.

Dziś imieniny Łukasza. Choć ja się mogę
więcej z jego jak ty. To dobre zaprowadzenie
i długie życie. I chęć, by ja mógł iść
Dzień, czy się ty (choć) dobrze bedziesz i czy
bedziesz ze swego czasu kontent. Dziś
ty "zaręczony", ale jakbyś i nie był z nami
i nie był z nami. Ale i uciekaj się. Bóg po
dobro, wróć się. Do siebie, aby się nie
za nami wrócić i tymi i nie wrócić i nie

Nam dobrze było.

Dnia 9. Marca 1800.

Nasze wzięło mi się, opna chęć i tak być
na Wielkanocy w domu, a wiedząc że mo-
żę mi Mama pozwolić pisać do jej sio-
stry.

Jeżeli by było dobrze było być na Wielkanoc
w domu gdyż już wreszcie 2 lata nie byłem
u Mama i jej dni wolnych, i teraz tym

dużo prędzej do domu zjechać gdy i
Kolej, do Coimbra już otwarta. La Kue

mi iura Apolinary, że na święta mi być.

Mama i wzięła tego Krewni w. Niech
n. Jego rodziców i że tam może się nradzi
kiedy będzie słub. Je by te tam być i
chętnie, może przenieć co z tego będzie.

Dnia 14. Marca.

Żyć i dużo mam pisać. Aż przod
ze domu iat. Długo tam, że na Wiel-
kanocne święta jechać nie mogę, i że
się to nie całaci, tylko że święcone

Dotychczas. Bardzo mi było przykro ale
w tym to nobie, trzeba było się ładować,
i oddać. Wskazywać przynajmniej kierunek
do Kamradów Dyrektorów i pośredniaków, że
dać bardzo miłego listu, który pisał
mi, w Akademii był waudycjonem, a
ministra i z nim porozumieć, że
musiał. Toż tu niby czymże jest pro-
wadzić do Dyrektora, prosiłem a pro-
wolenie, żecha do Galicji, On mi
porozumieć i gnuśno ze Łaski, wujów,
Grami. illama nie wiem, to się, to do,
nie o madra a Maxia a Lelinski.

Dnia 18. Marca,
Nie pisałem długo do was, ale
ale przesyłałem wam, liść, się, się,
zadanie, nie ma, jak mi, czas na Wielki,
mocy, przesyłać. Toż mi, toż mi,
chciał do was, tak, byłem z was,
że ledwo zmi, rąk, przesyłać. Toż mi,
by dzień, byłem w domu, w domu, w domu,

pojechali my do Budziszow. W polu na
grodzie i tego braterstwo i dwóch
tego braci było. Doskonalem się tu,
miał, tylko trochę na kosić zapła-
cał. Teraz znowu jestem w. i tu
demi, i tu i tam. Dobry dzień,
dusi dał mi rękę na drogę, trochę płac-
kowi, trochę słów, trochę ław i śp.,
za które mi rękę ki caluje.

Wie den Dmążwie

Co teraz pisać mam, każecie to samo,
że się mój chleb i reszta tych dobrych
rzeczy zjadam. Ja moim przyjacielu
już emiliat do domu dostał. Już już
zgodziliśmy już odjechać ale jeszcze nie
do domu, tylko do jego samego
przyjaciela na Węgry. Ja teraz
czasem będę wychodził do niego,
niekiedy.

Dnia 7 Kwiecień.

Wczoraj był u st. Mariecki u mnie i wio-
miał do siebie. Dobre ba drowsi się,
kumt. Por na tem tam hr. Jan a uoskie,
go u to dęgo, to go co to. Kto u dęwie
był, potym hr. Nodriestkiego i
mnóstwo innych. Rano byłem u Rosi,
ciele na Karanin u sio Karpieckich,
gdym to jest uolecki Kowalców tam
st. Mariecki gości Karpelanch. Po,
biednie rozchali się na miasto na
Kahlenberg, gdzie my przedwiecro,
nie gędzi.

Dnia 15 Kwiecia

Nie mam nic do przania jak tyllko to że
mi się jeszcze chce i że nanki mi dobrze bar-
dzo. Piątem do domu, a czyj nie może na
odprawie koncepty towa, gdyż on dano
Kowtunja, a nie wiele mi pomaga, myśle-
że mi i Mama pozwoli. Także się spo-

Dawem Apolinygę on se kandydym
lucie co do mnie niedo mi się obie-
cuje. Piekny sławie za przygotowanie mi
pieniądze.

M. Don. Miał sławie

Ja, proszę cię, góje mi. Mama por.,
wolała korepetytora wiszą nie stry,
mac. P. Zielin dostalem list i dośko-
rale Kielbasy, które takem por.,
jadł już nie.

Dnia 30 Sierpnia 1880

Twoim bytem u dr. Manieckiego pos-
krnalem się ławit. Tautu mi dobrze d.,
// na to takie gorzco, że Mama mi
wykaczy ze teraz wlecie tak dawa
jaki pierwszy pisać nie będę. Za 1880
dla korepetytora olicz nie dawaj.
Bogu dzięki że Apoli: nie się nie stało

na tej Kolei.

Wien' dnia 7. Maja.

Ludowu jestem słaby na Kaszel, nie
wiem co się to z naczaj, To domni^o tym
nie posalem bo by się. Naderka z mart,
wila. Ta Pielone Lurajki e bierat mie
wiazet do siebie X^o. Ma niecki, zeby
tylko do tego czasu byt zdrowo.
Domni dostalem pierniczko i ciastko
Dostanale mi smatrowały.

Dnia 14. Maja

Entro wakacye. Dziś, idziemy do
do spaceru. Ach boze do dz, niedwo
jej ciastko, zeby m coraz stawat sie
lepszy, ciebie coraz wiecej poznawat.
Tak dzisiaj, ktada w konwergencyach
mi ginech odpuocit, Tak myslę ze
i draga Naderka i Sabria mi wazne
to do odpuoczenia. Bardzo sie ciesze na

wa karte, ydyń myśle ze wis wiede,
Dobrze bawit

20. Maja

Je
akomalem nie i. kiedza bawit.

To dzien wychodzi nig na miasto, tak
om przegred do domu zastalem 30/3

die glacie bytem wozdriem a is tasho,
nake bawit i tasho d'ishk' mers die
nie polabiano. Ja jodem t'je rotnu
a tym samym prokajale w t'ham,
racie a t'je samygo. Zefekta i u 414.
Prostoraie many t'je samygo. i
nie is prawie mermemto, Alce ja
mawie i is nie mermemto, mien
arto a is wiele g'je ja jodem rotnu
o rotn a laray.

Wieden d'ia 1144

Par d'iemitka

Woz d'ishk' inowu t'elka nowygo
Palabio przyg'ito t'elka w'g'chi
t'elka m'elka t'elka m'elka i t'je
t'je n'elka. I pierowym jodem
m'elka t'elka t'elka t'elka t'elka
prawdowy Polak, g'je barro
i is w'g' o temperametu. remng
t'elka t'elka a is nadat. M'elka
popolam t'elka t'elka t'elka t'elka
nie mermemto m'elka t'elka, g'je
m'elka m'elka m'elka m'elka m'elka
m'elka m'elka m'elka m'elka m'elka

nie, i zgłobi duszy i serca ~~całkowicie~~
to grzechy wasz yllkio wy karmicie.
A pakięcie nie smaltu mch, tani tożornia
nie, powierzasz się ^z Tytułowi Karajon,
to wasz powierzasz się ^z Tytułowi Karajon
to wasz powierzasz się ^z Tytułowi Karajon.

[illegible]

Prisla, jalkos mi barike smutne, Praci
 juna, viani tyb my, na smetani, i klyb
 lalkam to mijece polabid, ibym, to az ran,
 sre, dam, rodit. Ite na coz ja sobie tse
 vinskup, moe, ne tsege naxavse sam,
 zoslanz. Nixoraz, my naprasit ist doye
 mesoly, do domu, chodiaz, takho pryz,

muszą być gdyż od Bilbina dziś o 8
ropnie mi się przykładać. Nie
niecznie chciałbym tego ze swo-
im widzieć. Ale wszystko to
prośne twierdzenia, które mi
przyjdzie. W nocy tutaj padało
wczoraj trochę śniegu, ale dziś już
nie pada. W Galicji to musi być już
dużo zimno.

Dnia 13 Lutego 1871

W Krasie coż się dzieje jakos mi
z Krasniem smutno, dzie bardzo
bardzo po malutku przecho-
dzić mi się ciągle ciągle w Tarnobrzegu.
Tutaj mi bardzo dobrze idą byłem
już wczoraj wywołany, i teraz mi
dobrze się. Dziś w Lwówce prze-
dzienię, nie obliczając na spacer,

[illegible]

Dnia 24 listop. St.

1) Jakiś mi smutno się robi, ³² ~~kurw~~
Alaby jistota, nicci i nie to ocha
Rola i jakeś to bni porocacie
mamie niechce na tym świecie
mego pana uamib. Kisiąg idę do
Frankenabtheilungu bo już i tu już
wytrzymać na miejscu nie mogę
i dlatego chcę się wyjechać. Kto
wie kiedy i na co go będzie musiał.

Dnia 24 listopada

1) Już jak nieprzewidywano, w tym
miejscu. Właśnie wczorajem iść do
24 grudnia. Matce i mojej do mnie
przejdzie. A tu za pół godziny, wchodzę
do Frankenabtheilungu kto? moją sowa,
gier naga Markan'sy, ja znowu i znowu
wczoraj, boki były niechciała i bni ~~pru~~
wiedziat że mój Macia tutaj do Kietnia
na nowo miściwy wspaniale. A
jaka to wieciele będzie u Maci. Aż się

Reclany Polineci se, iždu ~~po~~ puti
juz a Macia za 10 dni by badie juz po-
miedzanie na susem do Istadimii, sed-
zemgo newidrat.

Wiedan, dnia 13.
istem do Macia wczepi ostat, aleccy kiedy mi
petrese spionosci, nie puz, Macia puzaj,
jedzie. Jene sie ciu, gyp Macia akorat
na zaci. Macia nie dusaj prapieru. Do-
mu se do istem uciela by i z i z i Macia
ja z kran konumem in wyzact, ciekam
tylko nu neprozra Macie.

Wie on ciu 14.

Pravda ze sie niegodni by stat micer,
piliwym, ale roz ja temu wimen, kiedy
mi sie przykry, bez Maci. Ja roc zez
hity, nisa je i dopiero ciu ciu, ciu,
tem liet se, Maci, w ktorym mi tak
ze nie pocenow nie donosi, ale ja
mam jakies prapieru ze do. Niedzie,
li juz tu badie, dopiero to badie
dobrze, co niedwiec sobie do Maci
wujc a teraz prapier 5 dni na kuz,
tach byc u niej.

22. Grudnia.
Jurat, iurat i po typie rany i uia, jak
im sobie myslal tak sie stalo. Maria
w sobie to rane przyjechala, rana rana
i sobie byla u kychtora, obitalowa ta
sobie jeczenie u traktyeru i ka a po
potudnu przyjechala do mnie. Jednieli
my, sobie u kocham i rana
coralici Matruich. W sobie bytem, poacie
nie u kychtora prosie. by byt tak
dobrym do. Maci samemu poroc lit
i. On mi na se uzwolil i jak uro
raj bytem u Maci, u kocham i koch
i wierzor uzwolilem. Maci i wierzor. Pstta.

22. 856.
Nie skontyly sie, uia. W kocham
sie na nich kochi. bytem u kocham
alececi. Maci, jak prosie ty nima
sie jak naco kochi. jak bytki koch
na sroci i koch. tak, u kocham i koch
nie u kochi. mozt wyje. u kocham
i kocham i kocham, i kocham bytki
i kocham i kocham. Maci u kocham
dam. jeczenie a kocham i kocham
kocham. Maci i kocham, prosie rana
i kocham na o kocham i kocham i kocham
Nie myte przyjechali, dostajemy

Rek MSy.

Dnia 2 Styria

Wczoraj rano szło się z domu do miasta, bo praca to
dwa dni, nie wolno mi być. Wychodzę
okładnie a tak i. Maria i ja. Akropnie
my się nudzili. Ale co z tego
się cieszyłem z powodu wychodzenia
bądź. Tak dzisiaj cyrkular
przebiegał w tym samym stanie
byłoby 18 2 i 15. a więc praca
jest. Akropnie się smutno bo wiem
ja to. Mari będzie tak się dowie,
a własnie dzisiaj praca. To
domnie, bo ja teraz całkiem zdrowo
i kontentem był całkiem zdrowo
tylko co niedużo mogł wychodzić.
Juz i muszę kontynuować, bo idziemy
do obiadu, a o wójt do drugiej
matczka ma napisać oświadczenia
dzie. Namy jeszcze 6 tygodni do
skonczenia kuracji, a potem będzie
my mieli tydzień wakacji. Akropnie
my przynajmniej się a nas stał ino wójt
i mart 16 to letni młodzi, we śnie.
namy wit sie i białe

A. Hyemalis. 587. 34

Cóża dobrych i sławnych ten dyrektor.
 Płaz i Macia była go prosić żeby mi pozwol-
 ił iść do niego i go zobaczyć, a on
 zaraz mi powiedział. Tak 4. to jest w
 Płaz i 6. to jest w trzech krolach byłem
 u Macia. Macia każe się dobrze
 mu było to pienie było trochę lepore-
 kile, gdyż jak się nie poprawi, to nie
 wiem co się stanie, a Macia i chęć
 iść sobie i do łup, aby coś po radnie
 zjść. Książka i warte, że się dzieje nowe
 go roku. A nas jest i książka i Steger,
 Wtedy raz w tydzień naszego Prefek-
 ta zastępuje.

Enia Helycinia

1) Napisałam list z powińszowaniami
do Karoliny i do Adama i gościnie. Pi-
ra wtęczał mi nieco przysłała. Ależ
i listy jej. Macie zobaczyć całą re-
kwieta i chrzestnie i le wygładza, co
nieprawdą nie chciała mi i Macia
tego powiadzić że stała, ale ja do-
końca. Macie z nami wieńców, jej
działo. Jakem gorczy do Mamrady,
do spracowany list napisałam do
Karol. Ale bo kto i temu winien jezo-
li

nie kama. Nama (bo to biada biada
skorupjorci mi wolno ja uciekile!)

22nd Aug. 1857.

[illegible]

Enia marca.

Kuno bardzo mam pisac gdzys duzo
wiecej nowych zarr 86. Tak ~~wrazem~~
niechcisz nie zachetkowie wyproci,
wielk mi do kooiotat na more, a tam
bylo polniaczek i wiezaco i ~~inowoz~~
do namy waltarze kiltka dni zaprowi-
ta mi do siebreperer noc (juzore) w
niechcisz wiccor ~~naprawie~~ ^{powiedziata} mi abym
zrugeret wiccor do p. Polocki, ktora
jest jz matka po zaprowenie. Ja sam
zrobi i porzatem u p. Polocki, jakie
gos hr. Liemahiego.

Dnia 16. Marca

Mrazem, em iut ou supisau, r' a p. Miaz,
dobrem sie sa ciutale Kioŭko, to ŭtko-
do ss oŭta goŭriny, wielomę, por-
mole nie. Na dokonatem obiaidhu
iztem u p. Istochu. Po - bierini gla-
tem k nio, w szechy. Co to b'edzi jak
ona i'ednie to ma nastapiŭsa milnag
Gdyz ona mie teraz tak uprata dobru
wielami i pochwaŭami. Niema mę
wiecz, an r'epesowa nias do p'ero
w d'niŭy c'ien i mie zachit nowie
zaprositi. Cias to d'azy Tady, ale i'wio
b'ota, bo smog z'opniat

Dnia 23. 857

Tuŭem tydzia u nie pisat, ale r'oz onem
pisat, kiedy nie mozem nowego
p'ogudizki al mi dobre nauki i idę
w wypry w d'niŭy z'drwi, i wicz
nie wiedziec nie p'otrzebuje. P'p.
Arze i' wychodz do ŭtch'otno, ciere,
nie to p'ucno b'edzi sie dobru bawit.
Za dwa tydzie to do p'ero b'edie
fin b'edie. Nie miernie z'ic c'one,
za W'elmaroc

~~19~~ - 857

Także sobie myślał, że on statek,
 w Łachetkowie będzie on się dobrze
 bawił, gdyż przyjechał, że się jacyś
 panstwo z Opatkowie on ich opio,
 wadza lewiczka z nim wstąpić
 był. Był to mój kuzyn, który
 w Łachetkowie wstąpił, a po nim
 jedli się obiać. Miał. Także
 on i jego wstąpił wstąpił ostatek
 będzie za niego.

[illegible]

Dnia 10 to bieżąco po tych
w nich. Czysta Czysta. 18
Dnia 12 kwietnia.

Olor stąto się już na kucy. przesyła
bardzo przyjemnie dla mnie, ale
i z kiedy za bardzo przedm. Byłem
na swierconym i siarce, takimi
i kładzie się ci. it. a co więcej, widać
czy zdawało to co miś najbardziej, ciemny.
Zupełnie mi było przykro jak em na.
Nawet iechał, ale co i tak kładzie się ciemnie.
inaczej, przyjemnie, i miało tam drugie przy-
jemne. Zauważyłem, iechał to kładzie
prawa. Tak kładzie, i jeden bardzo głoś-
ny, mój i kładzie, który bardzo
dużo się mija, i osiawia.

Dnia 25 kwietnia.

Kieda teraz na mnie, to jak p. Między
-ka przed ciemnością, i mój kładzie
iś zdaje się już mijała, a i kładzie
do kładzie, a kładzie, ja teraz niewygodnie
i kładzie, i kładzie i kładzie o domu
i nauce, i kładzie i kładzie o tym mijała mija.
Nawet kładzie i kładzie, i kładzie.

oryginala tutaj jest inny, ja bym
chciał mieć się i pytać, ale boję
się być tej, na przykład, warta, może się
już nikt nie, od tego czasu jałsem
przyjechał, byłem już kilka razy,
dwadzieścia, i wiele mi się udało, oparł
matematyki, który jeszcze, podobnie
nie mogę. Ale co mi przypominał napisać
że byłem wujem już nim 11 Maja 85

¹⁸⁸⁵
Mielonny, wiec dzisiaj wolny dzień bo
to pierwszy Maj, ale nie mamy co
dnie bardzo brzydki deszcz pada i
dużo błoto. Królowa, i statem ciot z
domu, wczoraj, raz dzień a dwoi.
Prezydent stałby teraz ile bo co dzień
mamy, i innego prezydenta który
tego nieprzeżył, a grupę, to nie
i narodził od zyskowności już
wiesz, że 3 tygodnie stałby na
już, i może z niego niewygodnie
z tego go bo był dla mnie bardzo
dobry;

Dnia 8 Maja.

Inaczej byż nie ubiż, ja Komtu
nie pisat. Ale nowego nie harowego
dla mnie nie ma. I to, gdyż m.
Dz, się widnu, bo, zachat kow
siema, adycha li do Galicyi, a o p. i
Mia, yroki nie wiem czy to jest.
(Kole se by to już ważące byty,
ab to jeszcze daleko daleko, wot
ka przedtorem jeszcze jest do tego
orazn. Ale zainego roku nie było
takiego brydkiego orazn jak teraz,
gdz jeszcze Billkome, mianu do
smeg mocno padał, abo prerie
jostem w Wiedniu już więcej
tm po ludzow, a tu takie zimno.

14
E. 357.

Presekt już nasz ordynat, ale
jeszcze się wygląda i bardzo ma
notay, maza to dla tego bo ipa
mnie był dnicaj ety, troche, ale
nie dwinie się temu, do to psychologic.

21. Maja 877

Zjawił się u mnie P. Marcin Skar-
była, który u mnie z Kaziem i
Janitą mieszkał. Był bardzo przy-
jemny, i nie zgłosił się do mnie, gdyż
ona bardzo nie miała czasu i
zaraz mnie zaprosił na 24. opiekę.
I na Zielone Świąta przez noc.
Wprawa nieduża to jest i byłem
u P. Diedańczyki na wieś. Marcin
do tamże pomógł i kaneta nieduża
dwóch jak tutaj w niedużym miastu
i obojętniejsze. To wieś nazywa
się Marcin, jedni się koleją zelazna
poł godziny, a potem niechota
dwa dni i sić trzeba. Działają ferty,
miej w domu gra muzykę po raz pierwszy
tego roku w Krągla i jutro ptywini
zacznie. W wyjątkowo byłem kar-
iżo mi się nie udało zrobić podoba-
ły, tylko nie mogę u... i kolidy

Paryż 30 Maj.

W niedzielę dobrą się bawili byliśmy
z Mariem i Franciszkiem. Maria juże
herem wyczuła nowym, który tu
prawył. Wzrostła zaś i nowa wódka
dla mnie, gdyż jest on po-
wołano z Paryża i pojedynki, o myśli
i toż, i tegoż. Jutro będzie się
mumifikował, a tymczasem będzie no-
wemu z Mariem się bawili i patrzyli
na tegoż, która prawdziwie
maga, o polowaniu. Ta też jest w Warszawie.

Piotrek S. Baptysta

I ta uciecha mną, chociaż tego
nie sądziłem, że nowa do wódki i bierze
bardzo dobrze się bawili, byliśmy
na uroczysku, gdzie, potem on po-
wiał, męka po. Między innymi bardzo ciekawego
o białym, a panna. Między, a także i który
że nie mogą, o niej nie powiednieć wie-
dzą, jak tylko że ja, bardzo polubił
i że, że się sto krotko, przenieśli.
Maria, tak o mnie była troskliwa
jak, radość i należało, także o bre osoby.
we wódce, mi dogadzała, i prosiła,
zauważyć, że bym pragnął, aż do końca.

Spokojnie już! Nie odjeżdżaj, a ja
już u nich więcej nie będę data mi
na! Wam, Księżce, w naprzem
nie Młótygo sił tak znacz! Pani godny
do Tę nie jestem. Wierstwarci
Bede; byż Księżce andorye uagnie tym
pogłoskom, które o mnie driskie. Księż
wypisem doży i obre. Wierstwarci.

Wierstwarci
Wierstwarci
Wierstwarci

Wierstwarci, byta cato familii, Księżce
mnie na poręgnac, doprawdy
sem nie zaobrazt sobie na tyle wagle,
dca a i oni i ja bari roznay a wro-
tulili. O to poiona do tchey, drw,
gierz, osoby, w Wierstwarci wagle. Księż
wielka procesya w miercie, na której
lesarstwo nie sa, z powodu i mierci
u rycykois i nierski Łofiz. Na na
procesya obędiz sie jak we wryst,
Rich przedmierciach, Tę i Tę
w. Wierstwarci.

Wierstwarci, 20 Wierstwarci 89.

Podawna już nie zbieram Tę i Tę.

Dzień 12tego Lipca

Pierwszy dzień, bo jakże bym nie miał
pisać. Kiedy dzień dzisiejszy, zmu-
rza miś do tego dnia, jest dzień
mego imienia i dnia, przed 15 laty,
urodziłom się. Jeden dzień waży nieprzy-
jemnego drugiego i jeden jak drugi sa-
ważne i wiele znaczące dla mnie.
~~W tym dniu~~ Przy skróceniu przed-
tego roku, przestaje być ściem-
nięciem już jeżeli się o nim tak na-
wać jeżeli duch i rozum są do tego
a i powołanie, i ujęcie. Takie
trzeci, jak pierwszy, do wyznaczenia
swojego doprowadzić, bo nim się spotre-
ge, już będa. Stąd nas celu mojego, pod-
a zło by, było gdy bym był podobny
owemu parobkowi w ewangelii.
Któż, przecież) swego, po nas
chwałę, a winę naszą zapłat nie
przyjmając. Wówczas odwrócił się
tam tego dnia nie o nam, i s.

Sobota 18 Lipiec 1897.

Dziś, jest nasza klasa zebrała
się na 12, niekoniecznie 12, którego dnia
to nie opowiem, jest. Wczwartek
będzie komunizm, a po niej, może
ci będzie radzieliś tu mogą wyjść
w sobotę wieczór wrócić, a podczas
tego czasu t.j. w sobotę i przy, żeby
za egzamina, a smę, klasę, winna
im zrobić, sio

Dnia 18 Lipiec

Dziś, byłem pro raz, a teraz tego
roku, a sio, sprawiedli i komunizm
Spodobać mi się, że jestem, a nowie
czasy, a gwałtownie i że nowo
biata, a sio, a białe, a me
ciało, fczere, pięć dni i bo tam
będzie, fczere, fczere na nole
do Bochni, a tam, a do
mi, a tam, a tam, a tam, a tam
szych moich ludźmi. Właśnie, dziś
dostałem, a tam, a tam, a tam, a tam
szych, a tam, a tam, a tam, a tam
cestem, dziś, a tam, a tam, a tam

Do ogiego (Kotinka). pisałam
i ja mi a powieszona miom

(Wstąpił dzień mój)

Wstąpił z kołymi 867.

Viedziela 20 Lipiec

Oto nadzedł dzień tak "spragniony"
miło mi spogrzechnąć na promienie
i słoneczko ale nie miło ja być
wie pomysł o tych pierzejących
tego rosnących drzewach. Przeminął
rok jak strzała, przeleciało 300
dni, tym więcej, więcej, słoneczko
dalek którego rok miło dociągnąć,
więcej, więcej, jak ino 10 lub
mnie i 20 lat. W młodości może

śmiały, uścisnąć swoje przysła
był "nowe" swoje serce lub nie,
zrosnąć, gdyż młodość nie duma
Daje się gnać jak dziewczynka jak
mata i wolina. To też jak w młodości
dwa się nagle zostają i na stałe
roze. faktownie stare lub tylko staro
ze dziewczynki zgiąć, tak jeszcze "sta"
dzień i takiego który już nie duży

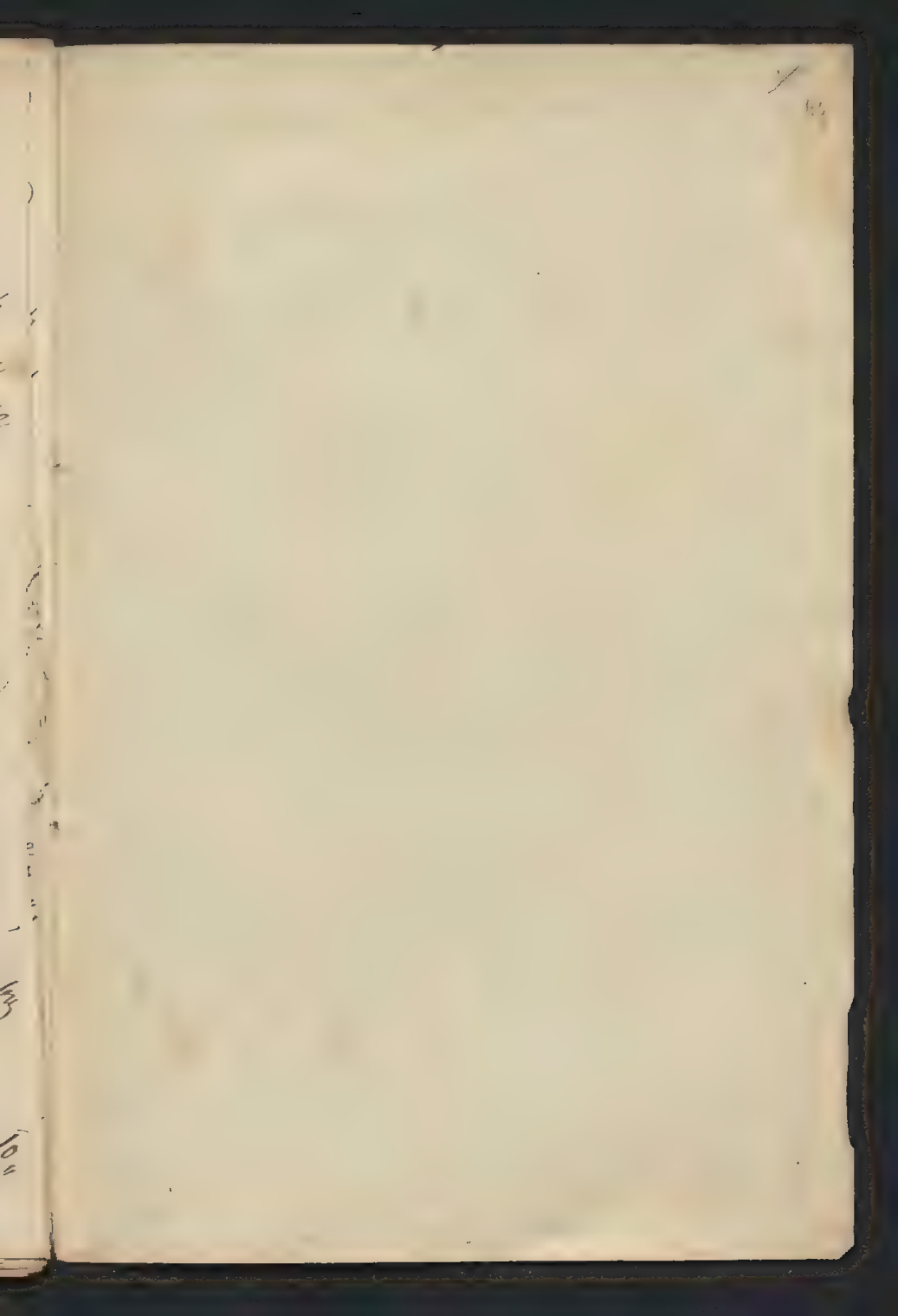
55
iż przez odcięcie, Wac i ja musimy
się zdecydować czy nie być podobnymi
nam i tacyemu, do stałem list z domu
z powinośnowaniem do najdroższych,
na ci zawsze Ona jest nam nie tak
jak matka i do bratniej matki matki
na świecie tak dobrych być musi.

Dnia 6. Lipca 1854.

Tęże do Dąbiero goracemu nam, tak
z czasem nie wyobrażamy, bo po dwa
razy chodzący bywać, chociaż i do ci
nie pomaga, gdyż jak się jest w Kapie
li to zimno, a po Kapie li nowa
zaraz goraco, tym więcej, że zawsze
po Kapie li zostajemy, waga dnie
co więcej goraco nam sprawia
francuskie już nie a które było, wto
nie a angielskie i ruskie, także,
tylko jeszcze polskie mam, które
sobie jeszcze rękę jeszcze do końca
zostawia, gdyż bardzo się gładnie
lubię. Według Łazni ukradli mi
40 i 11. C. razem zwrócić.

Poniedziałek 13.

Wierzę, że ten tydzień, który
małżeństwo ma z sobą przeżyć, jest
tylko z p. Dziędołczyki, ale
wobec niego jest kłopot, że
właśnie do Wiednia do szóstki
Lapichów. Tam on się do szóstki
bawit, i znówu najwięcej czasu
niektórzy wrednie mi polubiłi,
proszę o to, że p. Miorów w
przejeździe będzie, a więc
czwartego dnia i niektórych
niemieckich panów. Do szóstki
się bawit i nowym tryumfem
odniósł, który przeżył, a więc
p. Dziędołczyki, który już
do domu renuncyował. Właśnie
mi się także nadawał ten tydzień
ojcu, który teraz już zdrowszy
i sam o kłopotach chodzi. Także
jego matka prosiła mi się i kłopot
ze nią i z twierdzą;



Do p. 1. k. w. i. s. t. a. m. d. k. u. p. n. o. w.

4.5

WARSZAWIANKA

KAZIMIRZA DELAVIGNE



KAROLA
PRZEKŁAD
SIENKIEWICZA

1831 — 1863

PARYŻ. — W Xicgarni Polskiej, K. KROLIKOWSKIEGO, ulica de Seine, 20.

*z papieru Stanisł.
Zdanowski.*

WARSZAWIANKA

Słowa
K. SIENKIEWICZA

Muzyka
K. KURPIŃSKIEGO

Martiale.

O - to dziś dzień krwi i chwa - ly, O - by dniem wskrze - sze - nia
był! W gwiaz - dę Pols - ki, O - rzeł bia - ły Patr - ząc, lot swój w nie - bo
wzbił. A na dzie - ją pod - nie - ca - ny, Wo - ja na nas zgór - nych
stron: Powstań Polsko, krusz kaj da - ny, Dziś twój tryumf al - bo zgon.
Hej kto Po - lak, na bag - ne - ty! Żyj swo - bo - do, Pols - ko
żyj! Takim has - lem, cnej pod - nie - ty, Trą - bo na - sza wro - gom
grzmij! Trą - bo na - sza wro - gom grzmij!

II.

«Na kół,» woła kozak mściwy,
«Karać bunt Polских rot
» Bez bałkanów są ich niwy
» Wszystko jeden zgniecie lot!»
Stój! za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup,
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

III.

Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil,
Od tych sławnych gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Łos po obcych grobach siał,
Dziś, o Matko, kto połęże
Na twem łonie będzie spał.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

IV.

Wstań Kościuszek! ugodź serca
Co litością mamić śmiał,
Znałże litość ów morderca,
Który Pragę załazł krwią.
Niechaj krew tę, krwią dziś płaci,
Niech nią zrosi grunt, zły gość,
Laur męczeński naszych braci
Bujniej będzie po niej rość.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

V.

Tocz Polaku, bój zacięty,
Uleż musi dumny Car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieulekłych Polek dar;
Niech to godło słub w drogich
Wrogom naszym w ózy tróć,
Niech krwią złam w bojach wrogich,
Nasz z wolnością świadczy słub.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

VI.

O Francuzi! czyż bez ceny
Bany nasze dla was są,
Z pod Marengo, Wagram, Jeny,
Drezna, Lipska, Waterloo,
Świat was zdradzał — my dotrwali:
Śmierć czy tryumf — my gdzie wy.
Bracia! my wam krew dawali;
Dziś — wy dla nas nie — prócz ły.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

VII.

Wy przynajmniej, coście legli
W obcych krajach, za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli!
Błogosławcie bratni bój.
Lub zwyciężym — lub gotowi
Z trupów naszych tamę wzniesić,
By krok spóźnić olbrzymowi
Co chce światu pęta nieść.

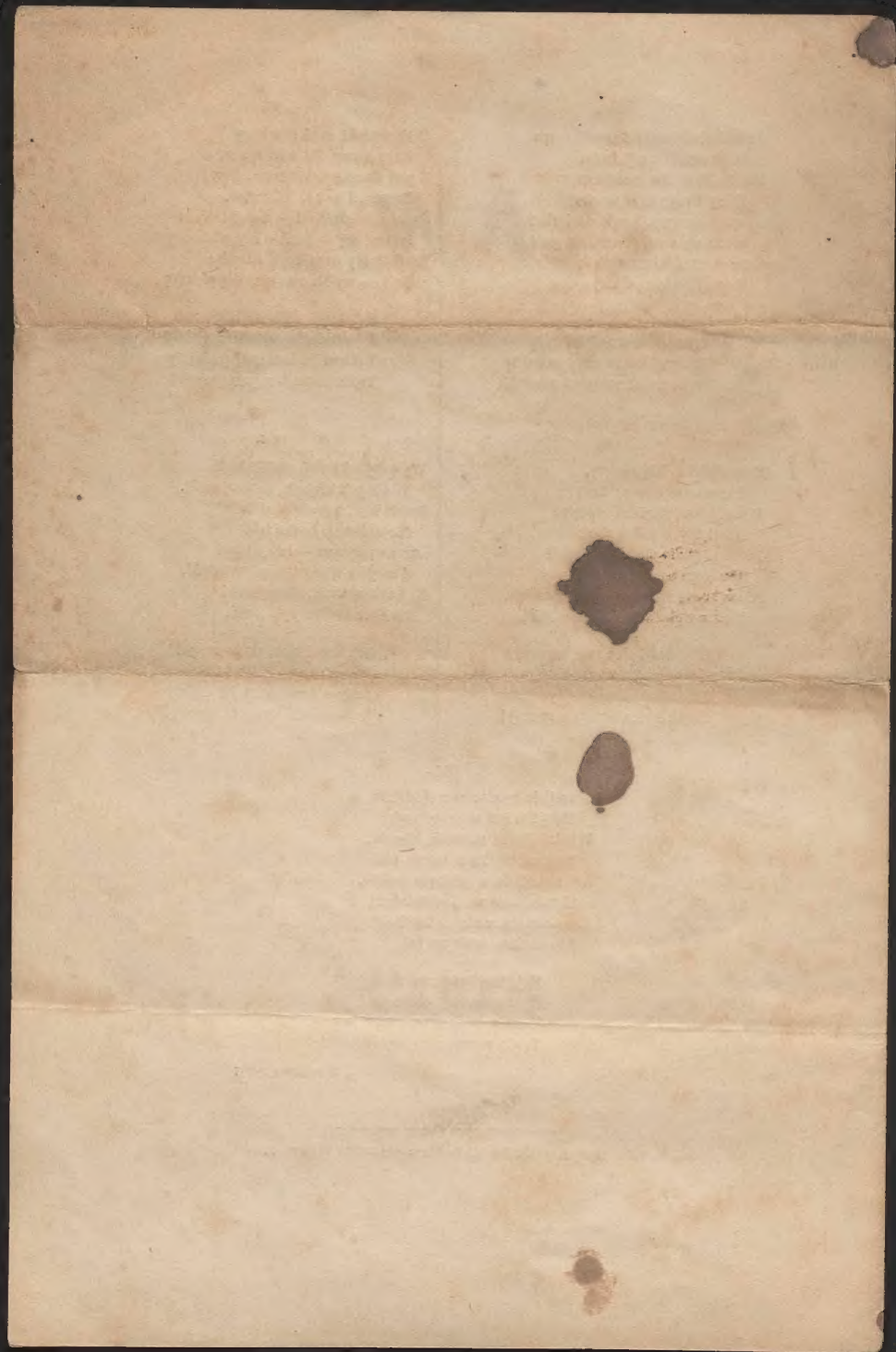
Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

VIII.

Grzmijcie hębny, ryczcie działa,
Dalej! dzieci w gęsty szuk;
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik.
Leć nasz Orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu słuź!
Kto przeżyje, wolnym będzie;
Kto umiera, wolnym już.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza, wrogom grzmij!

Warszawa, 1831.



Rachunek dnia —

ze 92 kosztaję. 127. i 20 x. sier.
 pod wyprzed. datem — 80 fr. — — — — —
 w łan. — wzięta 25 fr. — — — — —

Suma. 117. fr. 20 x. em

Dnia. 14. maja 831. Lęka Stronicki.

Winięty Rachunek przyznania: do dnia

24 czerwca 831. wydatku o dowodzeniu —

Łanowski

W pierwszym rachunku datem 15/11. wydatku
 do Bawiera W. Tymieniecki Danilowski w Łęce.

15
 78
 32
 117

22. a osobna rekwizycja datem 40/11. p. w. n. d.

W drugim datem na Podatek Akcyzowy 32/11.

250

W tym mam Recepcję i rachunek m. c.

Cate se fermy wydatkiem kowuie do materialu

Łanowski Drugi rachunek 17
 Łanowski Suma m. c. 44

4th = 34

Received of the Hon. Secy
of the Treasury
for the sum of \$1000
on 22d

George Washington
President

4000

10.50
21

32

51

40

68

800

AP 114